

Pierwszy szkolny stres...



Od kiedy wprowadzono reformę edukacji, szóstkasi i uczniowie klas trzecich gimnazjum każdego roku w kwietniu przeżywają swoje pierwsze szkolne stresy. Każdemu zależy na tym, by czekający ich egzamin wypadł dobrze. O ile w klasie szóstej badane są kompetencje ucznia, które tak naprawdę nie mają większego wpływu na przyjęcie do gimnazjum, bo przecież obowiązuje rejonizacja, o tyle egzamin gimnazjalny staje się furtką do lepszej lub gorszej szkoły średniej. Uczeń kończący gimnazjum może uzyskać z egzaminu 100 punktów, dodatkowe punkty otrzymuje za wybrane oceny na świadectwie, za świadectwo z wyróżnieniem,

za pracę wolontariusza, za wzorowe zachowanie itd. Suma zdobytych punktów decyduje o tym do jakiej szkoły zostanie przyjęty.

W bieżącym roku szkolnym do egzaminu gimnazjalnego w ciechocińskiej placówce przystąpiło 104 uczniów. Już przed dziewiątą szkolne korytarze wypełniły się podenerwowanymi nastolatkami. Jeszcze ostatnie uwagi, wymiana spostrzeżeń, przypomnienia i czas się zmierzyć z wynikami trzyletniej pracy. Część humanistyczna, której tematem w tym roku szkolnym było dorastanie, zaskoczyła większość zdających. Okazało się bowiem, że dłuższą formą wypowiedzi nie jest rozprawka, na którą liczyli gimnazjaliści, lecz charakterystyka bohatera „Kamieni na szaniec” lub „Syzyfowych prac”. Temat bardzo konkretny i sprawdzający po prostu znajomość wyżej wymienionych utworów. W części matematyczno-przyrodniczej niespodzianek nie było. Zadania dotyczyły zarówno zagadnień matematycznych, jak i fizycznych, chemicznych, biologicznych i geograficznych. Jedna z uczennic stwierdziła nawet, że zadania nie były skomplikowane, wystarczyło tylko logicznie myśleć, bo większość potrzebnych wzorów znajdowała się w treści zadań.

Teraz trzeba tylko uzbroić się w cierpliwość i poczekać na wyniki testów. Trzymamy kciuki!

Agnieszka Racka



Pierwszy sprawdzian pisali też uczniowie szkoły podstawowej. 8 kwietnia o godzinie dziewiątej 105 uczniów klas szóstych rozpoczęło pisanie sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej.

BAJKOWY PLAC ZABAW

Nowy sprzęt rekreacyjno-sportowy stanął w ogrodzie przedszkolnym PS nr 2 im. Kubusia Puchatka



Dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 2 im. Kubusia Puchatka w Ciechocinku przy ulicy Wierzbowej 10 podczas pobytu w nim są szczęśliwe, chętne do podejmowania wspólnych zabaw. Swoje zadowolenie mogą okazywać nie tylko dzięki kreatywnym nauczy-

cielkom, ale również hojnemu sponsorowi, z którym nawiązała współpracę dyrektor przedszkola mgr Henryka Terpiłowska.

W marcu br. na konto rady rodziców wpłynęło 3500 euro z Komitee fir Nothilfe w Limburgu z przeznaczeniem na doposażenie placu zabaw w nowy sprzęt rekreacyjno-sportowy.

Zakupione urządzenia są wykonane z drewna, posiadają atesty, deklaracje zgodności z Polską Normą oraz certyfikaty Cobrabid BBC.

Drewniany zestaw dzięki niskim pomostom i łagodnie usytuowanym trampom oraz małej zjeżdźalni nadaje się dla dzieci młodszych, zaś kompleks zabawowo-sprawnościowy i duża zjeżdźalnia zostały przeznaczone dla starszych przedszkolaków.

Nowatorskie zestawienie, prostota i funkcjonalność oraz kolorystyka sprzętu przyciągają wzrok, zachęcają do wspólnej zabawy. Pozwalają nie tylko na rozładowanie nadmiaru energii, ale także na prawidłowy rozwój fizyczny i społeczny naszych milusińskich.

Nowoczesny, trwały i bezpieczny sprzęt rekreacyjno-sportowy stanowi dopełnienie ogrodu przedszkolnego oraz pozytywnie wpływa na jakość placówki.

Dyrektor przedszkola mgr Henryka Terpiłowska

